

Post scriptum

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 23.09.2015, 10:16:57

W poprzednim tekście („Przejdź... do historii?”) napisałem, że... może liwe trzy scenariusze tego, co nastąpi po zakończeniu do ministra rolnictwa uchwały Rady Polskiego Klubu Wyścigów Konnych z posiedzenia z 16 września o odwołanie prezes PKWK **Agnieszki Marczak**. Minister albo zażąda, aby Rada przedstawiła mu nowego kandydata, a do tego czasu polskim Jockey Clubem nadal będzie kierować pani Marczak, albo wniosek zignoruje (bo głosujący spełnili tylko podstawowe swoich ustawowych uprawnień, a uzasadnienie wniosku jest mianowicie merytorycznie), albo szybko powoła kogoś jako pełniącego obowiązki, do czasu wyboru nowego prezesa. Ten trzeci wariant podaje kierując się tym, o czym wierzą... dobrze poinformowane wróble, że jest to scenariusz przygotowany na Targowej, w siedzibie Totalizatora Sportowego. Jednak jak się dobrze przyjrzymy zapisom ustawy „O wyścigach konnych” z 2001 roku oraz wydarzeniom z przeszłości jeźli chodzi o odwołanie i powołanie prezesa PKWK, to ten wariant należy odrzucić jako niezgodny z prawem i praktyką....

Grupa nacisku Minister **Marek Sawicki** powinien jak ognia wystrzegać się powołania kogoś na p.o. prezesa, bo tym samym dałby dowód, że pozwala zrealizować wariant, który został przygotowany przez grupę nacisku (w tym wypadku Totalizatora Sportowego), gdy jest korzystny dla niej, a jest niekorzystny dla ogółu, czyli państwa, którego interesów ma obowiązek jako wysoki urzędnik państwowy pilnować. O tym, gdzie i przez kogo był przygotowany scenariusz z p.o. prezesa PKWK, pisał „Polska The Times” z 22 września piórem **Wiktora Lubicza**. Oto najistotniejszy fragment tego tekstu: *Na dwa dni przed sesją... rady PKWK, zarząd TS zdecydował, że ich kandydatem na p.o. prezesa PKWK jest **Tomasz Chalimoniuk**, przewodniczący Rady PKWK, który podpisał, się pod wnioskiem o odwołanie Agnieszki Marczak. Zarząd TS wskazał, na Chalimoniuka, byłego prezesa spółki Totolotek, ze względu na jego dawne powiązania z **Grzegorzem Sołtysiąskim**, członkiem zarządu TS, który podpisywał, z PKWK 30-letnią umowę dzierżawy miasteczka wyścigowego - treningowego na Służewcu. Ponoć są... dogadani z **Tadeuszem Nalewajkiem**, wysokim urzędnikiem w Ministerstwie Rolnictwa, z pieczęcią nad PKWK.*

*Chalimoniuk jest w radzie PKWK jednym z trzech przedstawicieli TS, oprócz **Włodzimierza Bąkowskiego**, dyrektora oddziału TS wyścigi konne, i **Ewy Widenki**, przyjaciółki posła PO, **Michała Szczerby**, przewodniczącego parlamentarnego zespołu do spraw jeździectwa i wyścigów konnych. Widenka, radna PO w jednej z dzielnic Warszawy, zdążyła na głosowanie w ostatniej chwili i zaraz opuściła bibliotekę PKWK. /…/*

Sołtysiański ujawnił, niedawno, że pojawił się poważny zewnętrzny inwestor (z Francji). Inwestor ten miał postawić warunek, że nie wyłoży pieniędzy, jeźli walczyli z zespołem torów będzie PKWK. Pełniący obowiązki prezesa PKWK miałby w krótkim czasie, jaki jeszcze pozostał, starej władzy, przygotować podstawy prawne do opróżnienia tzw. „przedmiotu dzierżawy II” (toru treningowego i stajni). Co prawda, nie jest to łatwe zadanie, i może nawet niewykonalne, bo czasu jest już bardzo

maÅ, o. Praktyka JuÅ¼ raz byÅ, o, Å¼e minister powoÅ,aÅ, peÅ, niÅ...cego obowiÅ...zki prezesa PKWK, ale to byÅ, o w wypadku, kiedy skoÅ,,czyÅ,a siÅ™ kadencja poprzedniego. PeÅ, niÅ...cy obowiÅ...zki robiÅ, to tylko do czasu zatwierdzenia przez ministra nowego prezesa, przedstawionego mu przez RadÅ™ po uprzednim przeprowadzeniu konkursu i gÅ,osowaniu nad kandydatami. Z kolei mieliÅ>my juÅ¼ w historii taki przypadek, Å¼e Rada zÅ,oÅ¼yÅ,a wniosek o odwoÅ,anie prezesa (**Feliks Klimczak**), minister wniosek przyjÅ...Å,, ale do czasu rozstrzygniÅ™cia sprawy wyÅ,onienia nowego (w drodze konkursu) Jockey Klubem nadal kierowaÅ, „odwoÅ,any” prezes. I to jest analogiczna sytuacja do tej, z jakÅ... mamy do czynienia obecnie. Do czasu, kiedy minister podejmie decyzjÅ™ (albo wniosek odrzuciÅ±, albo zaÅ¼dÅ...daÅ± nazwiska nowego prezesa), Klubem powinna kierowaÅ± obecna prezes. Nawiasem mówiÅ...c, wówczas konkurs wygraÅ,… odwoÅ,any prezes i kierowaÅ, PKWK przez nastÅ™pnÅ... kadencjÅ™. Ta historia pokazuje, Å¼e ówczesny wniosek o odwoÅ,anie prezesa byÅ, pochopny, Å¼e wnioskodawcy dziaÅ,ali pod wpÅ,ywem – czego? (emocji?), Å¼e nie mieli sensownego kandydata na nowego prezesa i zostaÅ, nim ten stary. I niech to bÅ™dzie dobry omen dla sytuacji, jaka powstaÅ,a obecnie. **Marek Szewczyk**